



Sygn. akt II UK 79/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiryło

SSN Jerzy Kwaśniewski

w sprawie z wniosku Agnieszki T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 sierpnia 2010 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 8 października 2009 r.,

oddala skargę.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 8 października 2009 r., Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawczynie Agnieszki T. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 października 2008 r., oddalającego jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 26

czerwca 2008 r., w której zobowiązano wnioskodawczynię do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w postaci renty socjalnej za okres od 1 czerwca 2005 r. do 30 czerwca 2007 r. w kwocie 12.703,05 zł na podstawie art. 10 i 15 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz.U. Nr 135. poz. 1268 ze zm.) w związku z art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz art. 7 w związku z art. 2 i art. 22 ustawy z dnia 20 maja 2005 r. o zapomodze pieniężnej dla niektórych emerytów, rencistów i osób pobierających świadczenie przedemerytalne albo zasiłek przedemerytalny w 2007 r. (Dz.U. Nr 102. poz. 852 ze zm.), zgodnie z którymi prawo do renty socjalnej zawiesza się w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w łącznej kwocie wyższej niż 30% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych.

Stan faktyczny sprawy był następujący; wnioskodawczyni przysługiwało prawo do renty socjalnej od dnia 1 października 2003 r., ponadto od dnia 16 listopada 2004 r. była zatrudniona w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo - Kredytowej w S. i osiągała miesięczny przychód w okresie od 1 czerwca 2005 r. do dnia 30 czerwca 2007 r. w łącznej kwocie wyższej niż 30% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Począwszy od dnia 1 lipca 2007 r. do 30 czerwca 2008 r. wnioskodawczyni przebywała na urlopie wychowawczym. Decyzje organu rentowego wysłane na adres wnioskodawczyni z dnia 6 października 2003 r. (decyzja o przyznaniu świadczenia), z dnia 3 marca 2004 r. (decyzja o podwyższeniu świadczenia) oraz z dnia 14 marca 2006 r. (decyzja o podwyższeniu świadczenia) zawierały w punkcie 5 pouczenie, iż prawo do renty socjalnej ulega zawieszeniu w razie osiągnięcia przychodów w łącznej kwocie wyższej niż 30% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych oraz informację, iż świadczeniobiorca jest obowiązany powiadomić pozwanego o każdej okoliczności mającej wpływ na prawo lub wysokość świadczeń. Począwszy od decyzji o przyznaniu świadczenia z dnia 6 października 2003 r. wszystkie decyzje organu rentowego były wysyłane na ten

sam adres wnioskodawczynie, która w toku postępowania kwestionowała obowiązek zwrotu renty socjalnej jako świadczenia nienależnego, uzasadniając to brakiem odpowiedniej informacji ze strony pozwanego, iż o zajściu okoliczności mających wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość należy zawiadomić organ rentowy, podnosząc, że nie otrzymała żadnej decyzji organu rentowego, a tym samym nie była właściwie powiadomiona. Rozpatrując apelację wnioskodawczynie od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 października 2008 r., Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji, że pomimo niemożności dostarczenia przez ZUS dowodów doręczenia wnioskodawczynie decyzji przyznającej wypłatę renty socjalnej, a następnie decyzji waloryzujących to świadczenie - organ rentowy uprawdopodobnił w sprawie ich doręczenie. W ocenie Sądu poza sporem jest, że poza decyzją ZUS z 6 października 2003 r. przyznającą rentę socjalną na okres od 1 października 2003 r. do 31 stycznia 2008 r. w aktach rentowych znajdują się odpisy decyzji z 3 marca 2004 r. i 14 marca 2006 r. podwyższające wysokość pobieranej przez odwołującą się renty socjalnej. Decyzje te podobnie jak pismo ZUS z 29 czerwca 2007 r. adresowane do wnioskodawczynie wzywające do podania wysokości przychodów uzyskanych w 2006 r. nie zostały zwrócone pozwanemu jako nedoręczone przez pocztę. Zgodnie zaś z decyzją z 6 października 2003 r. wypłata renty dokonywana była na rachunek bankowy wnioskodawczynie. Pomimo wysłania przez ZUS omawianej korespondencji przesyłką zwykłą, bez zwrotnego poświadczenia odbioru - fakt zgłoszenia wniosku o rentę socjalną przez wnioskodawczynię w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w R. oraz powiadomienie przez nią ZUS o zmianie banku i wskazanie nowego konta dla dokonywania przelewów w dniu 14 stycznia 2005 r. jest dowodem na skuteczne doręczenie decyzji z 6 października 2003 r. i 3 marca 2004 r. Powyższe decyzje zawierały warunki zawieszania wypłaty renty socjalnej, w tym w decyzji z 3 marca 2004 r. pouczone o obowiązku informowania ZUS o wszystkich okolicznościach mających wpływ na prawo lub wysokość świadczeń.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik wnioskodawczynie i zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 10 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie

socjalnej w związku z art. 391 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie przez Sąd pierwszej i drugiej instancji, iż wnioskodawczynie „pobierała nienależne świadczenie i tym samym jest obowiązana do jego zwrotu, w sytuacji, gdy nigdy nie miała miejsca okoliczność pobierania nienależnego świadczenia, bowiem z ustawy w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że o nienależnym świadczeniu można mówić tylko wtedy, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do jego pobierania, a przecież Agnieszka T. nigdy nie otrzymała w żadnej formie takowego pouczenia”, oraz naruszenie przepisów postępowania – art. 378 § 1, 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61. poz. 284 ze zm.) poprzez brak rozpoznania wszystkich zarzutów apelacji, a przede wszystkim zarzutu naruszenia art. 71a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) w związku z art. 39 k.p.a., w związku z art. 391 k.p.c. przez ich „błędne niezastosowanie i błędne uznanie, iż wnioskodawczynie nie wykazała dowodów na nedoręczenie tej korespondencji ZUS”, art. 232, 233 § 1 w związku z art. 391 k.p.c., oraz art. 382 k.p.c., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku jak i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w całości i zmianę orzeczenia, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna została oparta na obydwu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 k.p.c., tak więc przede wszystkim należy odnieść się do zarzutu naruszenia przepisów postępowania i zbadania czy mogło mieć ono istotny wpływ na wynik sprawy. W ocenianej sprawie zarzuty skargi kasacyjnej, w tej części, dotyczyły właściwie ustalenia faktów, wskazując na brak ustaleń w zakresie doręczenia kolejnych decyzji organu rentowego. Przedstawionych w skardze zarzutów naruszenia przepisów postępowania nie można uznać za zasadne. Na wstępie i w związku z zarzutami skargi odnoszącymi się do naruszenia przepisów postępowania, trzeba przypomnieć, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, jest

sądem prawa, a nie sądem faktu, w związku z tym podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W wyroku z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/2006 (niepublikowany), Sąd Najwyższy wskazał, że powołany wyżej przepis wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., który określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów. Podzielając ten pogląd, można więc tylko ogólnie zauważyć, że Sąd Apelacyjny, nie kwestionując ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisów postępowania, a tym bardziej nie można mówić o takim naruszeniu tych przepisów, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie przeprowadzonych dowodów, w tym dowodów z akt rentowych ZUS, że kolejne decyzje wysyłane na adres wnioskodawczyni - z dnia 6 października 2003 r. (decyzja o przyznaniu świadczenia), z dnia 3 marca 2004 r. (decyzja o podwyższeniu świadczenia) oraz z dnia 14 marca 2006 r. (decyzja o podwyższeniu świadczenia) zawierały w punkcie 5 pouczenie, iż prawo do renty socjalnej ulega zawieszeniu w razie osiągnięcia przychodów w łącznej kwocie wyższej niż 30 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych. Pomimo wysłania przez ZUS omawianej korespondencji przesyłką zwykłą, bez zwrotnego poświadczenia odbioru - fakt zgłoszenia wniosku o rentę socjalną przez wnioskodawczynię w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w R. oraz powiadomienie przez nią ZUS o zmianie banku i wskazanie nowego konta dla dokonywania przelewów w dniu 14 stycznia 2005 r. (k. 9 akt ZUS) było w ocenie Sądu dowodem na skuteczne doręczenie wnioskodawczyni decyzji z 6 października 2003 r. i 3 marca 2004 r. Takie ustalenie uwzględnia konstrukcję domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), które nie jest środkiem dowodowym w ścisłym tego słowa znaczeniu, stanowi jednak dozwoloną procesowo metodę dowodzenia o faktach na podstawie innych ustalonych faktów, z wykorzystaniem zasad logicznego myślenia oraz doświadczenia życiowego (tak w wyroku z dnia 30 listopada 2005 r. WSA w Warszawie, VI SA/Wa 1101/05 - LEX nr

213465). Dokonywanie ustaleń w drodze domniemania faktycznego jest w istocie oparte na swobodnym wnioskowaniu, które, tak jak przy ocenie dowodów, powinno odpowiadać zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego (por. wyrok SN z dnia 3 grudnia 2003 r., I CK 297/03, M.Prawn. 2006/3/147). Odnosząc to do okoliczności rozpoznawanej sprawy, a więc gdy w drodze wyprowadzenia wniosku z faktów już udowodnionych możliwe było ustalenie faktu wskazującego na otrzymanie przez wnioskodawczynię decyzji organu rentowego zawierającej stosowne pouczenie, dochodzi do swoistego odwrócenia ciężaru dowodu polegającego na tym, że to na wnioskodawczyni spoczywa ciężar obalenia faktu stanowiącego podstawę domniemania faktycznego (tak w wyroku SN z 16 kwietnia 1986 r., I CR 34/86 – OSP 1987/5/125).

Tym samym nie są zasadne - w ocenie Sądu Najwyższego - zarzuty skargi kasacyjnej oparte na naruszeniu art. 71a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 39 k.p.a. i art. 391 k.p.c. przez ich „błędne niezastosowanie i błędne uznanie, iż wnioskodawczyni nie wykazała dowodów na nedoręczenie tej korespondencji ZUS”. Art. 71a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, iż organ rentowy może przysyłać pisma i decyzje listem zwykłym, a razie sporu ciężar dowodu doręczenia pisma lub decyzji, o których mowa w ust. 1, spoczywa na Zakładzie. Sądy obu instancji, badając materiał dowodowy i biorąc pod uwagę okoliczności ustalone w sprawie, uznały za udowodnione przez uprawdopodobnienie doręczenie wnioskodawczyni decyzji organu rentowego zawierających pouczenie o warunkach zawieszania wypłaty renty socjalnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, który podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, w okolicznościach sprawy, nie ma podstaw do przyjęcia, że wnioskodawczyni wszelkie informacje o świadczeniu czerpała wyłącznie z przekazów pocztowych gdy się zważy że nie zmieniała adresu, nie twierdziła też, że w związku ze stanem zdrowia nie przebywała pod wskazanym adresem. W tych warunkach jej twierdzenia, że nie otrzymała żadnej decyzji organu rentowego jako sprzeczne z doświadczeniem życiowym, nie zostały przez Sąd podzielone, i stanowisko to nie budzi wątpliwości i - co istotniejsze - nie narusza powołanych w skardze przepisów dotyczących postępowania dowodowego.

Nie jest też trafne zarzucane w skardze kasacyjnej naruszenie art. 39 k.p.a. wskazującego sposoby doręczania przesyłek w postępowaniu administracyjnym, gdyż zgodnie z art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - w sprawach uregulowanych ustawą stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Natomiast ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych zawiera pełne uregulowanie kwestii doręczeń decyzji organu rentowego w sygnalizowanym wyżej art. 71a. Przy przedstawionych wyżej ustaleniach faktycznych, według których wnioskodawczyni otrzymała decyzje organu rentowego o przyznaniu i waloryzacji świadczenia, nie znajdują także uzasadnienia zarzuty naruszenia prawa materialnego - art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 10 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej w związku z art. 391 k.p.c. Zgodnie z art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu tego przepisu uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania (art. 138 ust. 2 pkt 1).

W konstrukcji obowiązku z art. 138 ust. 1 w związku z ust. 2 pkt 1 pouczenie o braku prawa do pobierania świadczenia w całości lub w części występuje jako warunek konieczny (*sine qua non*) zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. W rozpatrywanej sprawie ustalono, że takie pouczenie wnioskodawczyni otrzymała, gdyż było ono zawarte we wszystkich decyzjach wysłanych do niej przez organ rentowy. Żądanie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia nie jest oparte na obowiązku wykazania, że osoba zapoznała się z doręczonym jej pouczeniem o braku prawa do świadczenia w określonych okolicznościach. To adresat pouczenia może zarzucać, że pouczenie było nieprawidłowe i dlatego go nie zrozumiał, jednak kwestia właściwego pouczenia nie była podnoszona przez wnioskodawczynię w zarzutach skargi kasacyjnej.

Gdy więc okoliczności te zostały prawidłowo ocenione w toku postępowania, brak podstaw do uwzględnienia skargi, co mając na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ § 1 k.p.c.